

Radna Rady Powiatu Mieleckiego

**Do Zarządu Powiatu Mieleckiego**

**za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Powiatu**

**Sz. P. Marka Paprockiego**

W myśl rozdz. I Art.21 Ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym, zgłaszam wniosek o udzielenie wsparcia realizatorom projektu edukacyjnego, ogłoszonego przez IPN - „Kamienie Pamięci” - w postaci pieniężnej bądź rzeczowej, dzięki któremu mogliby w sposób elegancki i godny podsumować wielotygodniową pracę, przygotowania, występy i zaangażowanie grupy ponad 20 uczniów.

Celem tegorocznej XI edycji projektu edukacyjnego Kamienie Pamięci było upamiętnienie osób, które czynnie uczestniczyły w działaniach na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego w trakcie wojny polsko-bolszewickiej w latach 1919-1921, w setną rocznicę tych wydarzeń. Organizatorzy każdego roku, w kolejnych edycjach projektu, zachęcają do odszukania zapomnianych, bądź też nieznanych bohaterów, w celu przywrócenia w lokalnych społecznościach pamięci o przodkach, którzy w trudnym okresie dziejowym niejednokrotnie oddali własne zdrowie i życie w obronie ojczyzny.

Bogactwo form i treści jakie zaprezentowała grupa dzieci i młodzieży pod kierownictwem m.in. pani Jolanty Dudzik, nawiązując nie tylko do naszych bohaterów Wojny Bolszewickiej ale i do 550 rocznicy powstania naszego miasta, wzbudziło zainteresowanie telewizji Rzeszów, która towarzyszyła im podczas wyjazdowych prezentacji w wielu szkołach i placówkach naszego powiatu. Niezrozumiałym zbiegiem okoliczności złożone do IPN sprawozdanie, po wykonaniu projektu, gdzie ostatnie występy miały miejsce 6 marca 2020r. (kolejne przerwał koronawirus), nie znalazło uznania w opinii jurorów i nie zakwalifikowało się do finałowego wyjazdu do Poznania. Ogromne zaangażowanie dzieci i

młodzieży , nie mówiąc o wkładzie pracy, społecznym ale i finansowym zaangażowaniu opiekunów nie może pozostać niedocenione.

Stąd prośba, by Zarząd znalazł w budżecie środki na zakup symbolicznych nagród dla uczestników lub zorganizowanie dla nich w nagrodę wycieczki. W najgorszym wypadku o przeznaczenie odpowiedniej ilości gadżetów promocyjnych jako nagrody pocieszenia.

Z poważaniem  
M. Dudowski